

## PASTERECZKA I SERCE Z PIERNIKA

---

TUŻ PRZED BOŻYM NARODZENIEM  
CIAST ZACZYNA SIĘ PIECZENIE  
ALE W PUSZKACH TKWIĄ WYGODNIE  
TYDZIEŃ JUŻ LUB I TYGODNIE  
MAŁE CIASTKA LUKROWANE  
PIERNICZKAMI NAZYWANE,  
Z CYNAMONEM NO I Z MIODEM  
WSZYSTKIE Z PIEKARNIKA RODEM.

TERAZ BAJKĘ WAM OPOWIEM  
O PIERNICZKU Z SZNURKIEM W GŁOWIE.

W PIERWSZYCH DNIACH MROŻNEGO GRUDNIA,  
W PIĄTEK, TAK KOŁO POŁUDNIA  
PRZYWDZIAŁ MACIEJ FARTUCH BIAŁY  
WYJĄŁ MAKĘ, WIKTUAŁY  
I NUŻ TE SKŁADNIKI WSZYSTKIE  
SYPAC W WIELKĄ, BIAŁĄ MISKĘ.  
PYŁ UNOSI SIĘ DOKOŁA  
- DAJCIE MIODU! – MACIEJ WOŁA,  
WLAŁ DO CIASTA DWA SŁOIKI,  
I CYNAMON, I GOŹDZIKI  
WPADŁO SPORO TEŻ KAKAO  
W CAŁEJ KUCHNI ZAPACHNIAŁO.  
ZAMÓWIENIA ŚLE JUŻ MIASTO  
A TU W MISCE NADAL CIASTO.

CZEMU PŁYNĄ ZAMÓWIENIA?  
RZEKNĘ SŁÓWKO WYJAŚNIENIA:  
MACIEJ ZNANY JEST Z PIERNIKÓW -  
NAJLEPSZY WŚRÓD CUKIERNIKÓW  
STĄD MIESZKAŃCY STYL ZMIENILI  
W NIE CHOINKI USTROILI.  
OD LAT WIELU TRWA TA MODA  
SZUKAĆ BOMBOK CZASU SZKODA.  
DUMNIE WISZĄ NA CHOINKACH  
CHŁOPIEC Z CIASTA I DZIEWCZYŃKA,  
TAM BAŁWANEK, TUTAJ CHATKA  
I MOTYLEK GDZIEŚ NA KWIATKACH,  
I JEŁONEK, I LEŚNICZY  
WZORÓW CHYBA NIKT NIE ZLICZY.  
SĄ POSTACIE TEŻ BAJKOWE,  
BO MA MACIEJ TĘGĄ GŁOWĘ.

W KOŃCU SIĘGNAŁ MISTRZ PO WAŁEK,  
ODCIAŁ CIASTA JUŻ KAWAŁEK  
SYPNAŁ MAKI GARŚĆ NA TACE,  
BY POŁOŻYĆ NA NIEJ PLACEK.  
GDY ÓW LEŻAŁ WZIAŁ DO RĘKI  
TE NAJBLIŻSZE MU FOREMKI  
NARAZ WYJĄŁ BEZ OPORU  
RZĄD BAŁWANKÓW Z CIAST OTWORÓW,  
PASTERKĘ I KOMINIARZA,  
ŁÓDKĘ, KSIĘŻYC, MARYNARZA  
A CHOĆ WIĘKSZOŚĆ RÓWNIUTEŃKA,

U BAŁWANKA KRZYWA RĘKA.  
AŻ TU NAGLE BLASZKA ZNIKA,  
WJECHAŁA DO PIEKARNIKA,  
ROŚNIE W NIM TEMPERATURKA,  
KAŻDA ZMIENIA SIĘ FIGURKA  
CORAZ WIĘKSZE I PACHNĄCE,  
UJAŁ MACIEK BLASZKI KOŃCE,  
BO PIERNICZKI SĄ GOTOWE  
CZAS IM DAĆ UBRANKA NOWE.  
KAŻDY PIERNIK TAKI GŁADKI,  
KAŻDY Z LUKRU DOSTAŁ SZATKI  
I NIEJEDEN TĘSKNIE ZERKA  
W STRONĘ GDZIE LEŻY PASTERKA.  
W ZŁOTYCH WŁOSACH TKWI JEJ WSTĘGA,  
SUKIENKA DO KOLAN SIĘGA,  
CAŁA W KWIATY JEST, RÓŻOWA  
ZA NIĄ OWIECZKA SIĘ CHOWA.  
CUDO Z NIEJ TAK NIESŁYCHANE,  
ŻE ZAKOCHAŁ SIĘ BAŁWANEK.  
CHOCIAŻ RĄCZKA JEGO KRZYWA,  
A PIERNICZKÓW WCIAŻ PRZYBYWA,  
PIERNIKOWE JEGO SERCE  
CHCE BYĆ TYLKO PRZY PASTERCE.  
MACIEK SKOŃCZYŁ CIASTKA ZDOBIĆ  
ZAMÓWIENIA CZAS SPOSOBIĆ -  
CZY TO PIERNIK DUŻY, MAŁY  
SZNURECZKI PODOSTAWAŁY  
ABY MOGŁY PRZY KOLEDZIE  
USTROIĆ CHOINKI WSZĘDZIE.  
NIEUWAŻNIE MACIEK ZERKAŁ  
NAGLE SPADŁA GDZIEŚ PASTERKA,  
A PIERNICZKI SPAKOWANE,  
ZOSTAŁ TYLKO TEN BAŁWANEK.  
MYŚLI MACIEK – CO Z NIM ZROBIĘ?  
SWOJE DRZEWKO PRZYODDOBIĘ.  
POTEM KUCHNIĘ ZACZAŁ SPRZATAĆ,  
ŚMIECI ZMIÓTŁ Z KAŻDEGO KĄTA.  
AŻ TU NAGLE GDZIEŚ POD STOŁEM  
KOT TARMOSI COŚ Z MOZOŁEM.  
DRZE PAPIER NA WSZYSTKIE STRONY  
ZNALEZISKIEM ZACHWYCONY.  
ODGRYZŁ NÓŻKĘ WNET Z PIERNIKA,  
JUŻ KAWAŁEK W PASZCZY ZNIKA.  
LECZ MACIEK POSTRASZYŁ ZWIERZĘ,  
WZIAŁ PASTERKĘ NA PAPIERZE  
DELIKATNIE PIERNIK BADA,  
CZY SIĘ JESZCZE NA COŚ NADA?  
BIŁO CÍCHO PEWNE SERCE,  
CZY POMOŻE KTOŚ PASTERCE?  
CHOCIAŻ TO RZECZ NIESŁYCHANA  
UŻYŁ MACIEK MARCEPANA  
TAK PRZY PRACY SIĘ POSTARAŁ,  
ŻE SZCZĘŚLIWA BYŁA PARA:  
JUŻ BAŁWANKA RĄCZKA PROSTA  
I CYLINDER ŚLICZNY DOSTAŁ,  
A PASTERKA SKAKAĆ MOŻE,  
JAK OWIECZKA ALBO CHOŻEJ.  
WZIAŁ PIERNICZKI MACIEK Z SOBĄ

NIECH I ONE SĄ OZDOBA.  
GDY WIGILIA WIĘC NASTAŁA  
PARKA MIEJSCE SWE WYBRAŁA,  
PRZY JABŁUSZKACH I CUKIERKACH  
TKWIŁ BAŁWANEK I PASTERKA.  
A KTO BĘDZIE NIECO CISZEJ,  
MOŻE SERCA ICH USŁYSZEĆ.

*Kasia Sz.*